

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2019 r. w Gliwicach

sprawy A. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale (...) D., S., (...) Spółka Jawna

o podstawę wymiaru składek, podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. I.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 5 lutego 2019 r. **nr** (...)

z dnia 11 marca 2019r. **nr** (...)

z dnia 11 marca 2019r. **nr** (...)

- zmienia zaskarżone decyzje z 5 lutego 2019r. nr (...) i z 11 marca 2019r. nr (...) w ten sposób, iż stwierdza, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe ubezpieczonej A. I. z tytułu zatrudnienia w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu jako pracownika u płatnika składek I. D., S., (...) Spółka Jawna wynosi od 1 maja 2018r. 2000,00 zł (dwa tysiące złotych) za każdy pełny miesiąc;
- zmienia zaskarżoną decyzję z 11 marca 2019r. nr (...) w ten sposób, iż stwierdza, że A. I. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega od 1 maja 2018r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu;
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującej kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

(-) SSO Mariola Szmajduch

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 lutego 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej A. I. z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) D., S., (...) Spółka Jawna wynosi od 1 maja 2017r. 2.100,00 zł. za każdy pełny miesiąc

Następnie decyzją z 11 marca 2019r. organ rentowy z urzędu zmienił częściowo decyzję z 5 lutego 2019r. w ten sposób, że ustalił, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonej A. I. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) D., S., (...) Spółka Jawna od 1 maja 2018r. wynosi 2.100,00 zł. za każdy pełny miesiąc.

Organ rentowy wskazał, że w toku postępowania wyjaśniającego, ustalił, iż A. I. od 1 stycznia do końca września 2013r. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, u płatnika składek (...) D., S., (...) Spółka Jawna, gdzie jako podstawę wymiaru składek wskazywano wynagrodzenie miesięczne w kwocie odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu w tym okresie. Z kolei od października 2013r. do kwietnia 2018r. jako podstawę wymiaru składek, z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, wskazywano wynagrodzenie miesięczne w kwocie 3.200 zł. Od maja 2018r. ograniczono wymiar czasu pracy do $\frac{3}{4}$ pełnego etatu z wynagrodzeniem w kwocie 2.000,00 zł. Natomiast od 20 lipca 2018r. do 22 października 2018r. korzystała ona ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą, zaś od 23 października 2018r. do 21 października 2019r. korzysta z prawa do zasiłku macierzyńskiego. ZUS nie kwestionował faktu zawarcia przez strony umowy o pracę, natomiast wątpliwości organu rentowego budzi wysokość wynagrodzenia ustalonego od 1 maja 2018r., przez zainteresowaną i płatnika składek w kwocie 2.000,00 zł brutto miesięcznie, za pracę w wymiarze $\frac{3}{4}$ pełnego etatu, zwłaszcza w kontekście równoczesnego zadeklarowania od tej daty wysokiej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe, z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. W ocenie ZUS okoliczności sprawy wskazują, że ustalenie wynagrodzenia w tej wysokości służyło jedynie do zapewnienia ubezpieczonej możliwości zadeklarowania wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, a w konsekwencji zapewnienie jej wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. ZUS powołując się na treść art. 58 k.c. zakwestionował ważność uzgodnień stron umowy o pracę w zakresie dotyczącym ustalenia wysokości wynagrodzenia.

Kolejną decyzją z 11 marca 2019r., (...) Oddział w Z. ustalił, że A. I., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 maja 2018r.

Organ rentowy wskazał, że w toku postępowania wyjaśniającego, na podstawie zapisów Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej ustalił, iż A. I. od 15 września 2017r. uprawniona jest do prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) A. I.. W okresie od 15 września 2017r. do 30 kwietnia 2017r. dokonała z tego tytułu zgłoszenia jedynie do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, natomiast od 1 maja 2018r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, gdzie zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek. ZUS podobnie jak w uzasadnieniu poprzedniej decyzji, kwestionował fakt zmiany warunków zatrudnienia odwołującej w (...) D., S., (...) Spółka Jawna, albowiem w jego ocenie działania te miały na celu wyłącznie umożliwienie odwołującej dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej z nieuprawnioną wysokością podstawy wymiaru składek, a w konsekwencji zapewnienie jej wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. ZUS powołując się na treść art. 58 k.c. zakwestionował ważność ustaleń stron umowy o pracę w zakresie dotyczącym ustalenia wysokości wynagrodzenia.

Odwołania od wszystkich powyższych decyzji złożyła A. I., wnosząc o ich zmianę i uznanie, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonej A. I. od 1 maja 2018r., z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) D., S., (...) Spółka Jawna w wymiarze czasu pracy odpowiadającym $\frac{3}{4}$ pełnego etatu, stanowi kwota 2.000,00 zł. W toku procesu doprecyzowała, że domaga się również uznania, iż podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek. Wniosła ponadto o zasądzenie od ZUS kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W treści odwołań i w toku procesu odwołująca podnosiła, że jej zatrudnienie u zainteresowanych w zmniejszonym wymiarze czasu pracy zostało podyktowane rzeczywistą potrzebą pracodawcy, a także faktyczną zmianą zakresu obowiązków i odpowiedzialności odwołującej, która w tym czasie część swoich obowiązków przekazała innym pracownikom, a zajęła się innymi obowiązkami których rozmiar pozwolił jej na zatrudnienie w mniejszym wymiarze czasu pracy, przez co miała możliwość odprowadzania i odbierania dziecka z przedszkola. Odwołująca sprawdziła się w pełnieniu powierzonych jej dotychczas obowiązków spedytora i faktycznie zajmowała się też w ograniczonym zakresie ściąganiem wierzytelności zainteresowanych od ich kontrahentów. W związku z tym zainteresowani w celu poprawy płynności finansowej firmy, a także w związku z potrzebą umożliwienia odwołującej opieki nad dzieckiem, powierzyli jej obowiązki pracownika biurowego zajmującego się mobilizowaniem dłużników do terminowego spłacania należności za wykonane usługi, co wiązało się również ze zmniejszeniem wymiaru czasu pracy. Konsekwencją zmniejszenia zakresu obowiązków i wymiaru czasu pracy, było również zmniejszenie wynagrodzenia odwołującej. Odwołująca zarzuciła też, że organ rentowy w sposób nieuprawniony ingeruje w swobodę stron stosunku pracy, w zakresie możliwości ustalania przez nie wysokości wynagrodzenia.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonych decyzjach.

Zainteresowani D. I., S. I., W. I. nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Odwołująca A. I. urodzona (...) ma wyższe wykształcenie pedagogiczne o kierunku gerontopedagogika, faktycznie jednak tego zawodu nigdy nie wykonywała. Po studiach, na przełomie lat 2011-2012 pojęła na 3 miesiące pracę pracownika biurowego w firmie (...). Usługi Handlowe (...). Następnie zgodnie z umową o pracę zawartą 16 marca 2013r. przez odwołującą z (...) -Usługi-Handel (...) na czas nieokreślony, została ona zatrudniona jako spedytor w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem 1.500 zł brutto miesięcznie. W międzyczasie W. I. zmienił charakter prowadzonej przez siebie firmy na spółkę jawną i do współpracy zaprosił swoich synów, D. i S. I.. Od 2009r. A. i D. I. pozostają w związku małżeńskim. Pismem z 1 października 2013r. zmieniono jej wynagrodzenie na 3.200zł miesięcznie. Spółka będąca firmą rodzinną zajmuje się transportem międzynarodowym i współpracuje z wieloma zakładami. Zatrudnia ok. 50 pracowników i dysponuje 50 samochodami ciężarowymi. Odwołująca od początku pracowała faktycznie jako spedytor po 8 godzin dziennie od 7.00 do 16.00. Z początku była jedynym spedytorem. Z czasem natomiast, gdy firma się rozrastała i podlegała zmianie właścicielskiej, do pracy byli przyjmowani kolejni spedytorzy, których odwołująca przyuczała oraz zapoznawała z klientami i sposobem ich obsługi. Ubezpieczona razem z pozostałymi spedytorami pracowała w jednym pomieszczeniu, gdzie przy pomocy komputerów, internetu i telefonów, nawiązywano kontakt z potencjalnymi klientami, przyjmowano od nich zlecenia, układano trasy przejazdów i zlecano konkretne przejazdy poszczególnym kierowcom. Wszystkie te zadania wykonywali na równi wszyscy spedytorzy, w tym również odwołująca. Dodatkowo w ograniczonym zakresie zajmowała się ona też ściąganiem wierzytelności firmy od kontrahentów zwlekających z wpłatami. Z kolei pozostali spedytorzy czynnościami windykacyjnymi zajmowali się jedynie sporadycznie. Firma (...), z powodu nawarstwienia się niezapłaconych przez kontrahentów usług transportowych, zaczęła z początkiem roku 2018 mieć problemy z płynnością finansową. W związku z tym napotykała na kłopoty z dostawami paliwa do samochodów firmowych, którymi świadczone wszystkie usługi transportowe. W konsekwencji właściciele (...) doszli do wniosku, iż należy zintensyfikować działania mające

na celu pobudzenie zalegających z należnościami kontrahentów do bardziej terminowych spłat wierzytelności. W firmie przeprowadzono konsultacje osób zarządzających ze spedytorami i wypracowano stanowisko, zgodnie z którym odwołująca, jako spedytor

o najdłuższym stażu i tym samym najlepiej obeznany z wszystkimi klientami firmy, miała się zająć działaniami zmierzającymi do poprawy ściągalności zaległych opłat za usługi transportowe oraz zmobilizowaniem kontrahentów do terminowego opłacania bieżących opłat. Pismem z dnia 2 maja 2018r. o zmianie warunków umowy o pracę odwołującej powierzono obowiązki pracownika biurowego, zmieniono wymiar jej czasu pracy na $\frac{3}{4}$ etatu i przyznano wynagrodzenie w kwocie 2000,00zł brutto. Faktycznie też od tego dnia A. I. zajęła się wyłącznie szeroko pojętą windykacją należności. W związku z tym jej dotychczasowe obowiązki spedytora przejęli pozostali pracownicy tego działu. W zamian natomiast nie musieli już zajmować się rozmowami z klientami, w celu skłonienia ich do zapłaty zaległych należności. Odwołująca od tej chwili swoje obowiązki wykonywała w innym pomieszczeniu, gdzie miała więcej miejsca do rozłożenia niezbędnej dokumentacji i większą swobodę w prowadzeniu rozmów telefonicznych. Praca była mniej stresująca i było jej mniej niż dotychczas, przez co realizowała swe zadania w zredukowanym do 6 godzin czasie pracy, od 7.00 do 14.00. O wysokości jej nowego wynagrodzenia za pracę zdecydowali szefowie firmy. W tym czasie matka odwołującej, która dotychczas zaprowadzała i odbierała córkę odwołującej do przedszkola podupadła na zdrowiu i w efekcie poddana została zabiegowi artroskopii kolana. W konsekwencji nie mogła od maja 2018r. prowadzić wnuczki do przedszkola i jej odbierać o 14.30, do której działała placówka. Odwołująca w ramach swoich obowiązków na nowym stanowisku opracowała system pozwalający na mobilizowanie kontrahentów do spłaty zaległości i na przyszłość do szybszego opłacania należności. Pozwolił on na odzyskanie większości zaległości. Ten schemat działania został na tyle skutecznie ułożony, że z momentem zaprzestania przez odwołującą pracy w związku z jej niezdolnością do pracy, a następnie urlopem macierzyńskim, działanie według tego schematu pozwoliło na to, aby teściowa odwołującej, która nie jest zatrudniona u zainteresowanych, jednak nieformalnie im pomaga 2 – 3 razy w tygodniu po kilka godzin, mogła w zastępstwie odwołującej, przy jej ograniczonej pomocy, utrzymać poziom terminowych spłat. Z tego powodu, jak też z uwagi na trudności z zatrudnieniem zaufanego pracownika, w okresie jej nieobecności, nie zatrudniono nowego pracownika.

Niezależnie od powyższego Sąd ustalił, że odwołująca, będąc zatrudniona w firmie (...), w dniu 15 września 2017r. zarejestrowała własną działalność gospodarczą, gdyż chciała dorobić do budżetu rodzinnego i częściowo zdobyć też własne dochody. Działalność polegała na handlu częściami zamiennymi do ciężarówek, samochodami ciężarowymi i przyczepami do nich. W zakres tej działalności wchodziło również wypożyczanie koparki ładowarki, które to maszyny są własnością odwołującej. W praktyce wypożyczanie maszyn budowlanych polegało na stałej współpracy z jedną firmą budowlaną, która na stałe je wypożyczała. Z kolei handel częściami samochodowymi i samochodami oraz przyczepami odbywał się w głównej mierze za pomocą składania ofert sprzedaży na portalach aukcyjnych w internecie (Allegro, (...)). Taka organizacja handlu i usług pozwalała odwołującej na zajmowanie się sprawami swojej firmy w godzinach wieczornych, tj. gdy dziecko już spało. W tym czasie składała oferty i kontaktowała się z klientami. Czasami w prowadzeniu spraw firmy pomagał jej mąż D. I., który miał stosowne uprawnienia i jechał, aby odebrać samochód ciężarowy i przewieźć go do klienta lub do firmy, czy też w razie potrzeby wymontowywał jakiejś części z samochodu, który przeznaczony był do rozebrania i sprzedania w częściach, wypisywał faktury. Z momentem skorzystania przez odwołującą ze zwolnienia lekarskiego od lipca 2018r., przekazała ona większość swoich obowiązków związanych z prowadzeniem firmy, swojemu mężowi. Po urodzeniu dziecka odwołująca w niedługim czasie ponownie podjęła większość czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Na podstawie informacji Naczelnika(...)Urzędu Skarbowego w G. z 14 maja 2019r. Sąd ustalił, że działalność pozarolnicza odwołującej generuje przychód, który wyniósł w 2017r. 421.935zł (z dochodem 64.237 zł), a w 2018r. 512.387 zł (z stratą 49.505 zł). Firma się rozwija, o czym świadczą: umowa leasingu operacyjnego nr (...) z 26 września 2018r., na mocy której ubezpieczona, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wzięła w użytkowanie samochód marki – (...), umowa najmu lokalu użytkowego na magazynowanie części zamiennych, zawarta 10 maja 2019r. oraz przygotowany przez notariusza M. W. projekt aktu zakupu przez nią nieruchomości.

Odwołująca z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 15 września 2017r. była zgłoszona wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego.

Natomiast od 2 maja 2018r. dokonała także zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z tego tytułu, deklarując podstawę wymiaru składek do maksymalnej wysokości 250% dla dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Sąd ustalił ponadto, że w momencie zakładania działalności gospodarczej, ubezpieczona nie była w ciąży, bowiem dopiero w trakcie badania ginekologicznego w dniu 2 marca 2018r. odwołująca dowiedziała się, że jest w 6 tygodniu ciąży, z planowanym terminem porodu na (...) 2018r. W początkowym stadium ciąży czuła się dobrze i nie musiała ograniczać swojej aktywności zawodowej zarówno u płatnika składek, jak i we własnej firmie. Kolejne wizyty lekarskie w dniach 5 kwietnia, 8 maja i 19 czerwca 2018r. wskazywały na prawidłowy przebieg ciąży. Dopiero na wizycie w dniu 19 lipca 2018r., odnotowano zwiększoną męczliwość i w okresie od (...)do (...) odwołująca w przebiegu ciąży stała się niezdolna do pracy, zaś od (...) (...) do (...)korzystała z prawa do zasiłku macierzyńskiego w związku z urodzeniem dziecka. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego, odwołująca planuje powrót do pracy u zainteresowanych.

Ponadto sąd ustalił, że w (...) D., S., (...) Spółka Jawna pracownicy zatrudnieni na stanowiskach spedytorów otrzymują wynagrodzenie na poziomie minimalnego wynagrodzenia, w przeliczeniu na pełny etat, czyli 2.100zł w 2018r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonej, dokumentacji medycznej z przebiegu ciąży odwołującej (k.48-62), pisemnej informacji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w G. (koperta k.31), zeznań świadków: M. G., A. B. (k.38-40), przesłuchania stron, tj. D. I. i A. I. (k.40-45), a także przedłożonych przez odwołującą dokumentów najmu lokalu i leasingu i projektu aktu notarialnego przedwstępnej umowy sprzedaży (k.64-98). Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny, a przez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznania ubezpieczonej, zainteresowanego i świadków pokrywały się i uzupełniały, nadto znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Przedstawione w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności, w szczególności nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania ubezpieczonej zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust.1 pkt 1 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019r., poz. 300, ze zm.), zwanej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów jak również osoby będące osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi.

Po myśli art. 11 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12, zaś według art. 12 ust. 1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Z kolei jak stanowi art. 11, ust. 2 dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 7b, 8 i 10.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 4 ustawy systemowej, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku natomiast osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie art. 36aa oraz przepisów ustawy z 6 marca 2018r. - Prawo przedsiębiorców.

Za pracownika natomiast – w myśl art. 8 ust 1 – uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 – dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca. Z kolei Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność – w myśl art. 8 ust 6, pkt 1 – uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z 6 marca 2018r. - Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, z wyjątkiem ust. 6a.

Po myśli art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe oraz wypadkowe z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Wg art.18 ust.8 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art.6 ust.1 pkt 5 i 5a, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art.19 ust.10 na dany rok kalendarzowy.

Zgodnie z art. 9, ust. 1 pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowani ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy. Z kolei w myśl ust. 1a tego przepisu pracownicy których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów.

Jak stanowi art. 18, ust. 4, pkt 5a podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów.

Wreszcie, art. 83 ust. 1 ustawy systemowej przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności między innymi: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W niniejszej sprawie nie budził wątpliwości fakt podlegania przez A. I. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu jako pracownika zatrudnionego w (...) D., S., (...) Spółka Jawna. Fakt zatrudnienia jej przez tego płatnika składek, okres zatrudnienia i faktyczne świadczenie pracy przez odwołującą nie były bowiem negowane przez organ rentowy.

Przedmiotem sporu była natomiast ustalona od 1 maja 2018r., przez strony umowy o pracę, wysokość wynagrodzenia w kwocie 2.000 zł brutto oraz wykazana z tego tytułu podstawa wymiaru składek za miesiąc maj 2018r. Kwestionowany był także fakt prowadzenia przez nią od 1 maja 2018r. pozarolniczej działalności gospodarczej, dający odwołującej możliwość zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych od maja 2018r z wysoką podstawą wymiaru składek.

W ocenie organu rentowego, ustalenie wynagrodzenia w tej wysokości, miało na celu jedynie zapewnienie ubezpieczonej skorzystania z możliwości zgłoszenia się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z maksymalną podstawą wymiaru składek, a w konsekwencji uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Argumentami przemawiającymi za takim stanowiskiem były: ciąża odwołującej w chwili podpisywania spornego aneksu do umowy o pracę, obniżenie jej wynagrodzenia do poziomu, który spowodował równoczesny obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. ZUS powołał się na nieważność postanowień umowy dotyczących wysokości wynagrodzenia z uwagi na ich niezgodność z zasadami współżycia społecznego, jak również jako zmierzające do obejścia ustawy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W myśl § 2 nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Z kolei zgodnie z § 3 jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W teorii prawa cywilnego uważa się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprowadzone objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w postaci zasiłków z tego ubezpieczenia nie może być uznane za obejście przepisów prawa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że samo zawarcie umowy o pracę nawet w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 320/04, OSNP 2006/7-8/122).

Natomiast ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.) (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014r., I UK 302/13, LEX nr 1503234, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005r., III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192). Każdorazowo jednak należy badać okoliczności konkretnego przypadku

Zgodnie z art. 78 kodeksu pracy (t.j. Dz.U. z 2019r., poz.1040) wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy.

Przyjmuje się, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (vide uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005r.,

II UZP 2/05, OSNP 2005/21/338). Zdaniem Sądu Najwyższego do oceny ekwiwalentności wynagrodzenia należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzeń za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, który będzie uwzględniał również warunki obrotu i realia życia gospodarczego. W wyroku z dnia 23 stycznia 2014r. (I UK 302/13, LEX nr 1503234) Sąd Najwyższy wskazał, że wzorzec godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych będzie uwzględniał między innymi takie czynniki, jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność.

Na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wysokość osiąganego wynagrodzenia ma doniosłe skutki, gdyż wynagrodzenie stanowi podstawę wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia a zatem ma przełożenie na wysokość pobieranych świadczeń. Niesie to za sobą skutki zarówno w sferze interesu ubezpieczonego jak i interesu społecznego. Ustalenie nadmiernie wygórowanego wynagrodzenia prowadzącego – w okolicznościach konkretnej sprawy – do pobierania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nieadekwatnych do odprowadzonych wcześniej składek pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, do których na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych należy zaliczyć m. in. zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę nieuprawnionego nieuszcupiania środków FUS.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że wynagrodzenie ubezpieczonej w kwocie 2.000 zł ustalone od 2 maja 2018r. w pełni odpowiadało charakterowi powierzonego jej stanowiska i zakresowi obowiązków i nie jest wynagrodzeniem zaniżonym.

Przede wszystkim trzeba wskazać, że w tej dacie ubezpieczonej powierzono nowe obowiązki i zmniejszono wymiar świadczonej przez nią pracy. Ubezpieczona ze spedytora miała zmienione stanowisko na pracownika biurowego, zajmującego się windykacją należności. Jak wynika z materiału dowodowego zakres obowiązków na tych stanowiskach jest nieporównywalny. Spedytor zajmuje się u płatnika składek ciągłym kontaktem z klientami, zdobywaniem zleceń, i nieustannym kontaktem z kierowcami, których trasami zarządza, natomiast jako osoba zajmująca się windykacją, odwołująca zajmowała się wyłącznie przeglądaniem dokumentacji i prowadzeniem rozmów z nierzetelnymi klientami. Opracowała też schemat postępowania z klientami, który w niedługim czasie pozwolił na ograniczenie prowadzonych z nimi rozmów i wydatną poprawę ściągальności należności przy minimalizacji związanej z tym pracy. O skuteczności tego systemu może świadczyć choćby fakt, że po przejściu przez odwołującą na zwolnienie lekarskie, czynnościami związanymi z windykacją, była w stanie zająć się jej teściowa, której wystarczył już tylko czas po parę godzin przez 3 dni w tygodniu.

Zarówno z zeznań świadków, jak i wyjaśnień stron wynika, że ubezpieczona faktycznie objęła stanowisko związane z windykacją, która zajmowała mniej czasu niż obowiązki spedytora i wiązało się z ograniczeniem zakresu zadań. Nadto co istotne z uwagi na stan zdrowia swojej matki, ubezpieczona była zmuszona pracować w mniejszym wymiarze godzin, co było związane z koniecznością odprowadzania dziecka do przedszkola i jego odbioru w związku z kończeniem pracy przez placówkę w 2018r. o godzinie 14.30.

Ubezpieczona miała doświadczenie w prowadzeniu działań windykacyjnych, gdyż już w trakcie pełnienia obowiązków spedytora, dodatkowo zajmowała się w ograniczonym zakresie również rozmowami z klientami, zmierzającymi do ich zdyscyplinowania do skrócenia okresu zalegania z opłacaniem należności za wykonane usługi.

Po stronie pracodawcy wystąpiła zaś konieczność wzmocnienia działań zmierzających do poprawy ściągальności, bo brak środków zagrażał istnieniu firmy. Faktycznie też czynności odwołującej okazały się korzystne dla pracodawcy, bo pozwoliły odzyskać płynność finansową w dłuższej perspektywie czasowej.

W ocenie Sądu ustalone wynagrodzenie ubezpieczonej na stanowisku windykatorka nie było nadmiernie niskie. Było adekwatne zarówno do jej kwalifikacji i doświadczenia, jak i korespondowało z jej nowym zakresem obowiązków i wymiarem świadczonej przez nią pracy. Nadto korelowało z wynagrodzeniem pozostałych pracowników umysłowych zatrudnionych u zainteresowanych, którzy za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, otrzymywali wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej najniższemu wynagrodzeniu.

Zdaniem Sądu również sytuacja finansowa pracodawcy odwołującej uzasadniała zaproponowanie jej spornego wynagrodzenia za pracę w kwocie 2.000 zł miesięcznie. Należy bowiem pamiętać, że w tym czasie sytuacja finansowa

firmy nie było korzystna, gdyż narastały zaległości ze strony jej dłużników. W konsekwencji powodowało to również ograniczenie płynności finansowej firmy zainteresowanych, o czym niewątpliwie świadczą problemy z zaopatrzeniem w paliwo i wreszcie samo stworzenie stanowiska zajmującego się windykacją należności.

Przechodząc do dalszych rozważań należy zauważyć, że również nie można zarzucić odwołującej, że rozpoczęła ona prowadzenie własnej działalności gospodarczej na potrzeby uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Z przedłożonych bowiem dokumentów wynika jednoznacznie, że działalność ta została podjęta na kilka miesięcy przed zajęciem odwołującej w ciąży i przed zmianą warunków pracy. Już w roku podjęcia przynosiła ona dochód, co świadczy o tym, że faktycznie była realizowana w sposób zorganizowany. Obecnie zaś jest rozwijana, a odwołująca podejmuje inwestycje, co wskazuje na zawodowy i zarobkowy charakter działalności.

Okoliczność, że ustalenie wynagrodzenia za pracę na poziomie 2.000 zł otwierało jej możliwość zgłoszenia do ubezpieczenia chorobowego z alternatywnego tytułu ubezpieczenia i zadeklarowanie najwyższej podstawy wymiaru składek nie ma w opisaney sytuacji decydującego znaczenia.

Sąd miał również na uwadze, że organ rentowy, we wszystkich zaskarżonych decyzjach skupił się w głównej mierze na zasadności obniżenia odwołującej wynagrodzenia z tytułu stosunku pracy z zainteresowanymi i w konsekwencji uzyskaniu podstawy prawnej do objęcia jej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, obowiązkiem ubezpieczeń społecznych i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. W ocenie Sądu skoro po stronie odwołującej zaistniał obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i w związku z tym mogła ona również przystąpić do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, to do jej swobodnej oceny należała w takim wypadku wysokość zadeklarowanych z tego tytułu podstaw wymiaru składek. Nie istnieją bowiem przepisy, które w sposób szczególny regulowałyby konkretną wysokość składek na ubezpieczenia związane z działalnością gospodarczą, od przekroczenia której uzależnione byłyby kolejne progi ustalania podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia. Przeciwnie ustawa ogranicza wyłącznie górną podstawę wymiaru składek, która nie może przekraczać 250% przeciętnego wynagrodzenia.

Wprawdzie ubezpieczona w niedługim czasie po objęciu nowego stanowiska i obniżeniu jej z tego tytułu wynagrodzenia i równoczesnym przystąpieniu do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą, nie wpływa to jednak na ważność zawartego przez strony porozumienia zmieniającego warunki umowy o pracę. Z materiału dowodowego wynika, że odwołująca wiedziała, że jest w ciąży, jednak powierzenie jej nowego stanowiska wiązało się właśnie ze zmniejszeniem jej wymiaru czasu pracy, co winno korzystnie wpłynąć na przebieg ciąży.

Po zmianie warunków pracy i płacy doszło co prawda do powstania po stronie ubezpieczonej obowiązku objęcia jej ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przy równoczesnej możliwości przystąpienia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z maksymalną podstawą wymiaru składek, ale nie ciąża była bezpośrednim motywem tej zmiany. Do zmiany tej doszło na skutek potrzeb pracodawcy, przy uwzględnieniu okoliczności, iż ubezpieczona jako najbardziej doświadczona ze spedytorów, miała najszerszą wiedzę w zakresie kontaktów z klientami oraz potrzeb rodzinnych samej odwołującej.

Organ rentowy zarzucił również, że narusza zasady współzycia społecznego i zasadę wzajemności zgłoszenie odwołującej do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, z zadeklarowaną maksymalną miesięczną podstawą składki na ubezpieczenie chorobowe. W ocenie ZUS doszło do naruszenia zasad równowagi pomiędzy udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego a wysokością świadczeń wypłacanych z tego funduszu.

Odwołująca A. I. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z zadeklarowaną maksymalną miesięczną podstawą składki na ubezpieczenie chorobowe, która została ustalona na poziomie 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. Powyższe nie uszło uwagi Sądu. Należy jednak

wskazać, że w sprawie niniejszej zadeklarowana przez płatnika wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne nie może być kwestionowana zarówno przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jak i przez Sąd.

Zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010r., podjętej w składzie 7 sędziów (II UZP 1/10, OSNP 2010/21-22/267) Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

W treści uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że analiza art. 18 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność została określona inaczej niż w przypadku ubezpieczonych, co do których podstawę tę odniesiono do przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 4 pkt 9 i 10) lub kwoty uposażenia, wynagrodzenia bądź innego rodzaju świadczenia.

Określenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym pozarolniczą działalność, stanowiąc

w art. 18 ust. 8 ustawy, że podstawę tę stanowi zadeklarowana kwota, z zastrzeżeniem jej dolnej granicy w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy.

Jednocześnie ustawodawca zastrzegł, górną kwotę graniczną podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe w wysokości 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

Sąd Najwyższy wskazał, że wysokość składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących nie są powiązane z osiągniętym faktycznie przychodem, lecz wyłącznie z istnieniem tytułu ubezpieczenia i zadeklarowaną przez ubezpieczonego kwotą, niezależnie od tego, czy ubezpieczony osiąga przychody i w jakiej wysokości. Jeżeli zadeklarowana wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe tych osób mieści się w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia ZUS nie ma prawa jej kwestionować, nawet jeśli pobierane przez ubezpieczonego świadczenia są w ocenie organu rentowego nienależnie wysokie i nieekwiwalentne.

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy Sąd uznał, że organ rentowy nie zakwestionował skutecznie istnienia tytułu ubezpieczenia odwołującej przewidzianego w przepisie art. 6 ust.5 omawianej ustawy i nie ma możliwości weryfikacji zadeklarowanej podstawy wymiaru składek.

Sąd zauważył również, że ubezpieczona jest osobą młodą, która rozpoczęła swoją aktywność zawodową już przed kilku laty, zatem przez pewien okres odprowadzono już za nią składki na ubezpieczenia społeczne. Ponadto jako osoba młoda będzie zmuszona jeszcze przez wiele lat do aktywności zawodowej, co pozwala na wysnucie wniosku, że w tym czasie wniesie jeszcze dość znaczny wkład finansowy do funduszu ubezpieczeń chorobowych, przewyższający niejednokrotnie wysokość pobranych obecnie świadczeń chorobowych i zasiłku macierzyńskiego.

Mając zatem na uwadze wszystkie powyższe rozważania Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji.

W punkcie trzecim wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 i § 9, ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800, ze zm.) zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującej A. I. kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wartość przedmiotu sporu z odwołania od decyzji określających podstawę wymiaru składek, Sąd ustalił jako różnicę w wymiarze składek pomiędzy deklarowanymi przez płatnika składek, a ustalonymi zaskarżoną decyzją, co dawało stawkę 1.200 zł, a oceniając nakład pracy pełnomocnika Sąd miał na uwadze, że w decyzji z 11 marca 2019r. organ rentowy z urzędu zmienił częściowo decyzję z 5 lutego 2019r. i ustalił

właściwą datę, od której nastąpiła zmiana podstawy wymiaru składek. Z tego też względu należało uznać, że w istocie, w niniejszym procesie, rozpoznaniu podlegało faktycznie odwołanie od jednej decyzji określającej podstawę wymiaru składek. Równocześnie Sąd miał na uwadze, że decyzja z 11 marca 2019r. dotyczyła ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom.

(-) SSO Mariola Szmajduch